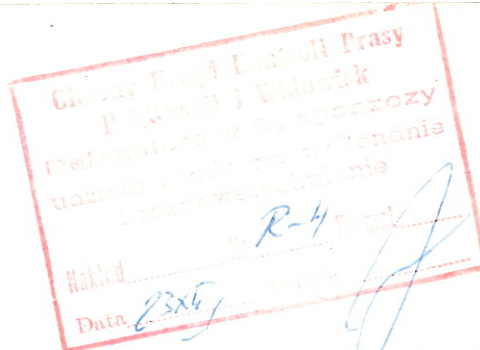


Stefan Melkowski

Red. Liter.



28.XII.80
1605 1730

INTEGRACJA I LITERATURA ALBO:

REGION A UNIWERSUM

To co pod względem społecznym, psychologicznym i kulturowym zaszło w ciągu minionych ponad trzydziestu lat na Ziemiach Zachodnich i Północnych, jest zjawiskiem, bez żadnej przesady, epokowym, nawet w skali całego Tysiąclecia naszych dziejów. Ziemie te były i są gigantyczną retortą, w której tworzy się nowa jakość naszego narodu. Sprawa ta jest /może niedostatecznie wszechstronnie i głęboko/ przedstawiona i analizowana przez ekonomistów i socjologów, historyków i badaczy kultury, natomiast będzie interesował literacki i kulturowy jej aspekt.

Najpierw słów kilka, dlaczego właśnie te ziemie stanowiły /a i stanowią/ ów kocioł-szybkuwar, w którym wszystkie procesy społeczne i kulturowe właściwe dzisiejszemu społeczeństwu polskiemu zachodzą w szczególnie szybkim tempie i przebiegają ze szczególną wyrazistością. Otóż tutaj zderzyły się ze specjalną mocą i z nadzwyczajną jaskrawością wszystkie polskie kontrasty: dzielnicowe, społeczne, cywilizacyjne itd., a stało

się to właśnie dzięki niezwyklej sytuacji, w jakiej znalazły się te ziemie w roku 1945 i w latach następnych. Proces powstawania nowego narodu polskiego, pozbawionego w zasadzie klas antagonyzycznych, narodu, który pozbył się wreszcie trójdzielnicowości, największego spadku po zaborach, narodu w swej zasadniczej części - ludowego, wszystko to na Ziemiach Zachodnich i Północnych odbywało się i odbywa się ze szczególną intensywnością. Historia niekiedy tworzy takie parabole: w tych samych miejscach, gdzie przed Tysiącleciem tętniły życiem ośrodki społeczeństwa polskiego, w pierwszej pradawnej jego fazie, ludowej jeszcze, tu właśnie także i dziś znajdują się najbardziej prężne ośrodki nowego społeczeństwa polskiego, również ludowego w swej istocie.

Jaka jest w tym wszystkim rola literatury? Mówi się bardzo często, że literatura jest /a częściej: że powinna być, bo stwierdzamy liczne braki i zaniedbania w tym zakresie/ najlepszym i najbardziej wiernym dokumentem przemian, które odbyły się na Ziemiach Zachodnich i Północnych oraz - przemian, jakim uległy same te ziemie przez powrót do Macierzy. Opis tych przemian to na pewno pasjonujący temat dla polskiej prozy, podejmowany zresztą w różnych wycinkach i w różnych aspektach przez

prozaików współczesnych, przede wszystkim tych, którzy na tych ziemiach mieszkają i znają dobrze przebogate realia spraw na nich zachodzących. Przykłady, wśród których byłaby spora garść książek wybitnych, łatwo by było wymienić. Wprawdzie nie powstało wcióż jeszcze owo epickie arcydzieło, na które czekamy, arcydzieło, które dawałoby całościowy obraz wielkiego procesu historycznego, we wszystkich jego humanistycznych aspektach, ale przecież poszczególne dzieła już na taki obraz się składają.

Temat "ziem odzyskanych" stanowi swoistą, jakby specjalnie zgęszczoną odmianę owego wielkiego, polskiego tematu, jakim jest życie i sprawy współczesnego Polaka, uczestniczącego we wszystkich perypetiach naszego czasu. Nie tylko ze względu na potrzeby czysto dokumentarne, chociaż i takich względów literaturze nie wolno lekceważyć, ale właśnie dlatego, że zbiera w sobie /a przynajmniej - powinien zbierać pod piórem prawdziwego pisarza/ wszystkie najważniejsze aspekty losu ludzkiego.

- U nas i dzisiaj! Dlatego nie tylko nie umiem się z nimi zgodzić, ale wręcz nie rozumiem tych pisarzy, którzy wypowiadają się, niekiedy także publicznie, przeciwko rzekomej tyranii tego tematu. Powiadają, że chcą podejmować tematy "ogólnopolskie" i "ogólnoludzkie", że mierzi ich przypisanie do regionu.

Takie stanowisko świadczy o całkowitym niezrozumieniu i pojęcia
tematu literackiego, i działania mechanizmu: region - uniwersum
w literaturze. Temat w literaturze to przecież nie tylko: o czym
się pisze, ale także: co się pisze, przede wszystkim. Ponieważ
- jak już napisałem - temat ziem zachodnich zawiera niezwykle
wprost zgęszczenie spraw ludzkich realizowanych w naszych
czasach i w naszym świecie, może on być tylko największym
dobrodziejstwem dla pisarza, a nie - tyranem. Jeśli jest
inaczej - winien sam pisarz, który temat literacki utożsamia
z warstwą zewnętrznych realiów życiowych, nie umiejąc wydobyć
zeń niczego więcej. Tak rozumiany temat ziem zachodnich
w literaturze może być ni mniej, ni więcej, w tylko właśnie
owym czarodziejskim czynnikiem, który wreszcie nada naszej
literaturze należną jej rangę prawdziwej wielkości. Z drugiej
strony natomiast nie ma innej drogi wejścia do literackiego
uniwersum, jak tylko przez podniesienie tego, co regionalne,
do rangi ogólnonarodowego czy ogólnoludzkiego. Przykładów na to
z historii literatury współczesnej mamy ilość wręcz nieskończoną.
Więc jeśli pisarz "przypisany" tematyce Ziemi Zachodnich i
Północnych chce naprawdę wejść do literatury narodowej, to ma

ku temu wspaniałą możliwość - może podnieść swój temat do rangi narodowego i światowego uniwersum. A nawet nie to, bo temat i tak do tego uniwersum należy, chodzi o to, aby w taki sposób wykorzystać, aby książka miała charakter uniwersalny. Jeśli tego pisarz zrobić nie umie, to niech nie narzeka na miejsce swego zamieszkania, bo miejsce zamieszkania nic tu nie ma do rzeczy. Zatem wierzę, że właśnie młode ośrodki regionalne, szczególnie prężne ośrodki literackie na Ziemiach Zachodnich i Północnych, mają szansę zapoczątkowania odnowy naszego życia literackiego i przede wszystkim - literatury polskiej. Drogą ku temu wiodącą może być właśnie ukazywanie uniwersalnych, więc ogólnonarodowych i ogólnoludzkich aspektów tematu Ziemi Zachodnich i Północnych, który to temat, jak się rzekło, owe powszechne, ogólnoludzkie aspekty posiada w sposób zupełnie naturalny. I to w stopniu - niezwykle wysokim. Ale działanie literatury nie polega tylko na ukazywaniu tematu, najszerzej nawet pojmowanego. Gdyby tak było, literatura ograniczałaby się tylko do pewnych typów prozy fabularnej, reportażowej i eseistycznej, a poza możliwością społecznego działania cała liryka, proza psychologiczna itp. Ale tak nie jest! Literatura ma nie tylko funkcje dokumentacyjne do wypełnienia. Tą dokumentacyjną rolę

literatury cenimy bardzo wysoko, ale nie jest to jej funkcja
jedyna ani nawet - najważniejsza. Także na Ziemiach Zachodnich
i Północnych, a może nawet , przede wszystkim tam! Znane mi
fakty społeczne oraz dokumenty piśmiennicze i literackie doty-
czące tamtego regionu wydają się bowiem potwierdzać hipotezę,
że na tych właśnie ziemiach najbardziej jest zaawansowany /ale
jednocześnie - przebiega z największymi konfliktami/ ów wielki
proces integracji kulturowej nowego polskiego i socjalistycznego
zarazem, a ludowego w swym rodowodzie, społeczeństwa polskiego,
który to proces stanowi niewątpliwie samą esencję naszej współ-
czesności. I tu właśnie olbrzymią rolę do spełnienia ma litera-
tura.

O cóż chodzi w tym postulacie integracji kulturowej przez
literaturę? Otóż ideał społeczeństwa socjalistycznego zakłada
obok równości ekonomicznej, społecznej, politycznej itd. także
kulturowe scalenie narodu. Ponad tysiącletni rozwój społeczeń-
stwa klasowego poczynił olbrzymie wyrwy w jednolitej kulturze,
która kiedyś wypełniała i scalała dawne społeczeństwa plemienne.
Oczywiście, to klasowe zróżnicowanie było także motorem rozwoju
kultury, tym niemniej dezintegracja kulturowa naszego społe-
czeństwa jest faktem niezaprzeczalnym i nie da się pogodzić

z ideałami socjalizmu. Specyficzne warunki polskie jeszcze pogłębiły tę ogólnoeuropejską zasadę dezintegracji kulturowej społeczeństw klasowych. My, Polacy, mamy przecież jeszcze spuściznę ponadwiekowego podziału pomiędzy trzy państwa zaborcze, dziedzictwo konfliktu: narodowe a społeczne, występującego często w naszych dziejach XIX i XX wieku, wreszcie - obciążenie położeniem między "Wschodem" i "Zachodem", a w końcu - specjalną sytuację naszej inteligencji, która przez wiele dziesiątków lat była wyobcowana z życia mas narodu. To wszystko powoduje, że przedziały kulturowe między poszczególnymi warstwami i poszczególnymi regionami były /a i są jeszcze/ u nas szczególnie głębokie. I właśnie Ziemie Zachodnie i Północne są tym obszarem, gdzie proces nowego, socjalistycznego, ludowego scalania narodu w warunkach państwa socjalistycznego zachodzi szczególnie intensywnie, bo zderzenie kontrastów charakteryzujących naszą kulturę było tam szczególnie silne. Najgłębsze tam były przepaści, ale i mostów zbudowano najwięcej. I w tym sensie także Ziemie Zachodnie i Północne są wielkim kotłem polskim, są gigantyczną retortą, w której nowy model kultury polskiej /a rozumiemy tu kulturę możliwie najszerszej jako wszystko to,

co łączy ludzi pod względem myślenia, odczuwania, zachowania się, postępowania itd./ już zaczyna nabierać kształtu. A dzieje się tam to, jak sędzę, prędzej niż na innych ziemiach naszego kraju, gdzie owo gigantyczne "przemieszczenie" społeczne charakteryzujące czasy powojenne nie zachodziło aż z taką intensywnością, jak na zachodzie i północy naszego kraju. Literatura, a przynajmniej jej część, proces ten zanotowała. Ale jak już powiedziałem, nie tylko funkcja dokumentarna literatury nas tu będzie obchodziła. Literatura bowiem takie scalanie kulturowe narodu w socjalistycznych warunkach społecznych powinna - współtworzyć. Tylko ona umie wykonać tak skomplikowane i subtelne zadanie, jak nawiązanie pełnej więzi duchowej między członkami społeczeństwa. To zadanie dotyczy całej literatury, nie tylko prozy, dotyczy tak samo liryki, jak i powieści, tak eseistyki, jak i dramaturgii. Jest to zadanie dla całej literatury polskiej, nie tylko literatury tworzonej w środowiskach Ziemi Zachodnich i Północnych, chociaż właśnie fakt, że pisarz mieszka na tych ziemiach i tkwi w ich problematyce, może być uznany za wielki przywilej, który jest mu dany. Jest to wreszcie zadanie dotyczące całej kultury polskiej, całego narodu, całego

społeczeństwa socjalistycznego, ale Ziemie Zachodnie i Północne
są - jak się rzekło - specjalnego rodzaju laboratorium, gdzie
ów model scalonej kultury socjalistycznego społeczeństwa
narodowego kształtuje się /wraz z wszystkimi towarzyszącymi
temu procesowi konfliktami!/ szczególnie szybko i szczególnie
intensywnie. Stąd specjalna rola tych ziem.

- - - - -